

Dorota Zygmuntowicz (Warszawa)

Prawa Platona – status quaestionis

Dla Oskara Miłozza dzieło wielkie musi być „jak rzeka tocząca żyzne muły i szczątki drzew, nie tylko grudki złota. Dlatego nie muszą razić dłużyzny i powtórzenia, całe katalogi rzeczy”¹. Trudno nie zaprzeczyć, że warunku tego nie spełniają *Prawa Platona*. Spośród wszystkich jego dialogów mieszczą najwięcej różnorodnej treści, dłużyzn, powtórzeń, z trudną do uchwycenia wewnętrzną strukturą. Zawierają bogaty materiał z zakresu historii, ekonomii, życia społecznego, rodzinnego, religijnego, systemu legislacyjnego, edukacji, niewolnictwa, ekonomii, wreszcie – o treści filozoficznej. Napisane późno, mogłyby stanowić „skarbnicę płodnych prawd, które Platon w największą starość pozostawił w spadku ludzkości”².

W ciągu ponad dwóch tysięcy studiów nad platonizmem żaden dialog Platona nie budził jednak tylu sprzecznych opinii, co *Prawa*. Ambiwalentne stanowisko zajmowali już starożytni, konsensusu nie ma do dziś, można tylko mówić o stanowiskach bardziej lub mniej powszechnych. Jest to jedna z cech wyróżniających *Prawa z Corpus Platonicum*. A swoistości tych jest sporo: jest to dialog najdłuższy (o 60 stron w wydaniu Stephanusa dłuższy niż *Państwo*), w jego dramaturgicznym usytuowaniu nie rozpozna się żadnych elementów znanych z pozostałych dialogów (brak Sokratesa, sceneria Krety, rozmowa prowadzona przez

¹ Cz. Miłosz, *Abecadło Miłozza*, Kraków 1997, s. 30.

² E. B. England, *The Laws of Plato. The text edited with introduction, notes etc.*, I–II: Books I–VI/VII–XII, Manchester 1921, s. 1.

trzech starców, bez osób młodych, choćby tylko przysłuchujących się), w żadnym innym dialogu nie ma takiego bogactwa materiału empirycznego. Do tego dochodzą liczne osobliwości stylistyczne i językowe, które – wraz z podejrzeniem o treściowe odstępstwo od *Państwa* – przez długi czas stanowiły podstawę do odebrania *Prawom* autentyczności lub do naznaczenia ich ułomnościami starego, tracącego zmysł filozoficzny i literacki Platona. Wreszcie, żaden inny dialog Platona nie budził tak silnych podejrzeń o niedokończenie czy ingerencję w tekst osób drugich – co oznacza, że żaden nie pozostawił czytelnika w tak silnym poczuciu jakiegoś niezaspokojenia czy rozczarowania co *Prawa*³.

Ta zwięzła charakterystyka stanowi częsty motyw, którym poprzedza się monografie i artykuły poświęcone *Prawom*. Sprowadzając do kilku zdań historię interpretacji, za każdym razem, ilekroć jest on przywołany, wyraża ostrzeżenie dla tych wszystkich komentatorów, którzy skłonni są ulec pokusie wyrokowania o ostatecznym kształcie myśli starożytnego filozofa, w tym przypadku Platona. Ulegli jej wielcy platonicy pierwszej połowy XIX wieku, którzy wiedząc, jaki jest „prawdziwy Platon”, odrzucili autentyczność *Praw*, nieprzystających do obrazu jego filozofii, jaki długa tradycja utworzyła na podstawie pozostałych dialogów. Fr. Schleiermacher pominął je w swym przekładzie wszystkich dzieł Platona; Fr. Astowi wystarczyło przeczytać kilka stron, by orzec, że jest to dzieło „fałszywego Platona” (1818 r.; podobnie I. Bruns w 1880 r., wyodrębniający elementy, które nie są rodu Platońskiego, i przypisujący je Filipowi z Opus). Dwadzieścia lat później z podobną athetęzą wystąpił młody E. Zeller, który, opierając się głównie na fragmencie ks. V (739b8–e7), sugerującym, że politeia najlepsza, realizowalna w *Państwie*, w *Prawach* realizowalna nie jest, całości odebrał autentyczność⁴.

³ Listę zarzutów tworzą ciężkość stylu (archaizmy, często podniosły, namaszczoney ton), nieprzejrzystość struktury, osobliwa idiomatyka i stylistyka, syntaktyczne nieregularności, długie dygresje, nawroty do podjętego wcześniej tematu bez wyraźnego powodu jego porzucenia, wreszcie, treściowa niekohrencia, wywołująca zarzut, że *Prawa* stanowią zbiór luźnych fragmentów (dotyczy on przede wszystkim ks. XI i początku ks. XII).

⁴ *Platonische Studien*, Tübingen 1839, s. 20–23. Choć po trzynastu latach stanowisko to odwołał, wyjaśniając w przypisach – a nie w ramach systematycznej prezentacji, jaką dał we wcześniejszej rozprawie – treściową i formalną osobliwość *Praw* wiekiem Platona, brakiem dokończenia i radykalną zmianą poglądów (*Die Philosophie der Griechen in ihrer geschichtlichen Entwicklung*, t. II, Tübingen 1859, wyd. II), negatywne nastawienie badacza do *Praw*, jakie w dużej mierze wywołała jego pierwsza opinia, nie zmieniło się przez niemal wiek. *Prawa* odłożono do lamusa, mimo przeciwnych głosów K. Fr. Hermanna (1839), który, w zgodzie ze swym historyczno-ewolucyjnym podejściem do filozofii Platona, umieścił *Prawa* w ostatniej fazie filozoficznego rozwoju Platona, C. Rittera (1896), Th. Gomperza (1902), P. Shoreya (1914), A. Diësa (1927), E. Hoffmanna (1939), interpretujących *Prawa* w kontekście jedności Platońskiej filozofii, czy U. von Wilamowitza, który dla „cudownego chaosu” *Praw* podawał powody biograficzne (stary, znużony i ogarnięty poczuciem rezygnacji Platon pisał *Prawa* w pośpiechu, „na kolanie” (*über das Knie gebrochen, Platon*, Berlin 1920, I, 647 n.)). Przegląd dyskusji na temat *Praw* w XIX i pierwszej poł. XX w.: M. Isnardi Parente, *Il problema dell' autenticità delle Leggi*, w: Zeller E. – Mondolfo R.: *La fi-*

Truizmem jest dziś opinia, iż nie da się w pełni zrozumieć logiki, epistemologii i metafizyki Platona, opierając się tylko na dialogach średniego okresu, i że nauka zawarta w późnych dialogach (zwłaszcza w *Sofiście* i *Filebie*) pozwala zrewidować popochopne opinie na temat tego, czym jest platonizm, i pogłębić jego rozumienie. Analogiczne zdanie wypowiedziane na temat wychowania i związanej z nim myśli etycznej i polityczno-społecznej Platona truizmem już nie jest. Przekonanie, że najpełniejszym i ostatecznym ich wyrazem jest *Państwo*, dopiero od kilku dekad traci swe podstawy⁵, ukazując samo *Państwo* w nowej perspektywie: jako dialog, w którym Platon nie był jeszcze w stanie napisać tego, co napisał po 30 latach doświadczeń i przemyśleń w *Prawach* (przy czym podaje się różne przyczyny owej „niemocy”).

Datowanie

Mimo braku jednoznacznych świadectw, zgodnie przyjmuje się, że *Prawa* są dziełem późnym, jeśli nie ostatnim. Podstawowymi źródłami zewnętrznymi dla datowania *Praw* jest wzmianka Arystotelesa w *Polityce* (II, 6) o straszeństwie *Praw* wobec *Państwa* i Diogenesa Laertiosa (III, 37) o niezredagowanej przez Platona formie dzieła. Że *Prawa* są dziełem sędziwego Platona, wzmiankuje też Plutarch (*De Isid.*, 370f1); wedle przekazu neoplatońskiego, z powodu śmierci Platona dzieło pozostało bez ostatecznej korekty (*Anon. Prol. in Plat. Philos.* 10, 24, 10–15 oraz 10, 25, 4–7, Westerink), lecz nie znamy źródła tego przekazu.

Powyższe świadectwa zewnętrzne, wskazujące *terminus ad quem*, wraz ze wskazówkami na *terminus a quo* w samym dialogu, pozwalają określić przedział czasowy między 360 rokiem a 347/8 (rokiem śmierci Platona). Tylko jeden fragment zawiera *terminus* pewny, pozostałe zależą od interpretacji. Jednakże datowanie samego zdarzenia historycznego, do którego się on odnosi, nie jest jednoznaczne. Chodzi tu o fragment z ks. I (638b1–b2), mówiący o ujarzmieniu Lokroj przez Syrakuzy, datowany m. in. przez L. Tarána i A. E. Taylora na 356, a przez K. Schöpsdaua na rok 352⁶. Nie ma jednak żadnych mocnych podstaw, by dato-

losofia dei greci nel suo sviluppo storico, cz. II, Firenze 1974 (odniesienie za F. L. Lisi, *Contemporary Readings of Plato's Laws*, w: F. L. Lisi (ed.), *Plato's Laws and its Historical Significance. Selected Papers of the I International Congress on Ancient Thought. Salamanca, 1998*, Sankt Augustin 2001, s. 11–24 [cyt. dalej Lisi (ed.)]; tam też zwięzły zarys stanowisk obejmujący czasy współczesne); E. N. Tigerstedt, *Interpreting Plato*, Uppsala 1977. Bibliografia (niepełna) od 1920 do 1979 roku w: T. J. Saunders, *Bibliography on Plato's Laws*, New York 1979 (ed. 2).

⁵ Na to osobliwie jednostronne podejście do politycznej filozofii Platona zwraca uwagę R. F. Stalley, *An Introduction to Plato's Laws*, Oxford 1983, s. 2, rozpoznając je jeszcze w czasach mu współczesnych.

⁶ L. Tarán, *Academica. Plato, Philip of Opus and the Pseudo-Platonic Epinomis*, Philadelphia 1974, s. 132, przyp. 554; tak samo wcześniej E. B. England, *The Laws of Plato*, s. 236, *ad loc.* (z błędem drukarskim 456 B.C. zamiast 356 B.C.); A. E. Taylor, *Plato. The Man and his Work*, Lon-

wanie to rozciągnąć na pozostałe księgi⁷, chyba że opis przypadków w księdze XII (944a8–b1), w których żołnierze mogą utracić broń, odniesie się do losu fikijskich żołnierzy pod Fajdradami (354/3) czy na Polu Krokusowym (353/2) w świętej wojnie⁸. A jeśli aluzję Isokratesa w *Peri antidoseos* (*Or.* 15, 81; z 353 r. przed Chr.) do „tych, którzy układają i spisują prawa” potraktuje się jako odniesienie do autora *Państwa i Praw*⁹, to przyjąć wtedy należy, że w roku 353 praca nad *Prawami* mogła się już znajdować na etapie zaawansowanym (a z pewnością początkowym). Drugą wskazówką niepewną jest fragment z ks. IV (711a–b), w którym czyni się aluzję do doświadczeń z tyranem. Rozpoznając w nim Dionizosa II, przypuszcza się, że Platon przystąpił do pisania *Praw* po powrocie z ostatniej podróży do Syrakuz, a zatem w lub po 360 roku, mając ponad 67 lat¹⁰.

Pomocą nie tyle w samym datowaniu, co w uchwyceniu czasu krystalizowania się zamysłu napisania takiego dzieła, jak *Prawa*, służy *List VII*. Przywołuje się tu fragment 328b, gdzie podany jest motyw drugiej podróży na Sycylię (366/5r.) – urzeczywistnienie myśli „o prawach i politei”. Ten sam zwrot *περὶ νόμων τε καὶ πολιτείας*

znajduje się w *Prawach* (641d9; w odwróconej kolejności w 625a6–a7). Ponieważ zaś z *Listu VII* (324ab i 334c) wynika, że już podczas swego pierwszego pobytu na Sycylii w roku 389/8 Platon nie uległ iluzji, iż na Sycylii uda mu się urzeczywistnić utopijne rządy filozofów z *Państwa*, lecz za najlepszą formę rządów dla

don 1966 (I wyd. 1926), s. 465; inaczej K. Schöpsdau, *Platon: Werke. Übersetzung und Kommentar von Klaus Schöpsdau*, IX 2 *Nomoi (Gesetze), Buch I–III*, Göttingen 1994, s. 135 (cyt. dalej Schöpsdau).

⁷ W. K. C. Guthrie (*A History of Greek Philosophy*, t. V: *The later Plato and the Academy*, Cambridge 1996, s. 322) ogranicza je tylko do ks. I, którą Platon miałby napisać w wieku ponad 70 lat; podobnie P. Friedlaender (*Gesetze*, w: *Platon*, t. III, Berlin 1960, s. 403 i 513 z przyp. 86), według którego reszta ksiąg (V–XII), mniej dialogiczna, mogłaby być starsza; bardziej dialogiczne księgi VII, X i XII mogłyby stanowić późniejsze opracowanie pierwotnie starszych wersji (tzw. „*proto-Laws*”, jak nazwał je G. Morrow, zob. niżej przyp. 27), spowodowane zauważeniem nowych problemów, wymagających rozważenia i przedyskutowania w najbardziej stosownej do tego formie dialogicznej.

⁸ Zob. Schöpsdau, s. 135, przyp. 80.

⁹ Inne możliwości tej referencji, np. do Protagorasa lub Antystenesa, podaje Schöpsdau, s. 135, przyp. 7; na temat Izokratesowych sformułowań w *Or.* 5, 12 (z roku 346) oraz w *Or.* 12, 111 (z roku 342–339) czyniących aluzję do tych, którzy piszą o prawach i ustrojach, zob. tamże s. 142–143.

¹⁰ Z większą ostrożnością A. E. Taylor (*The Laws of Plato*, London 1934, s. XII–XIII); bardziej jednoznacznie G. R. Morrow (*Plato's Cretan City. A Historical Interpretation of the Laws*, Princeton 1960, s. 17, przyp. 1; cyt. dalej Morrow): jest prawdopodobne, że pierwsze księgi powstały podczas pobytu Platona w Syrakuzach z młodym Dionizosem (z odniesieniem do *Listu VII*, 331e, 332e). Inaczej S. Dušanić (*The κτίσις Μαγνησίας, Philipp V and the Panhellenic Leukophryena*, w: „*Epigraphica*” 45 (1983), s. 26–32 oraz *The Laws and the foreign policy of Eubulus' Athens*, w: Lisi (ed.), s. 227–239), który, opierając się z kolei na ks. III (698c–d), gdzie rozpoznaje odniesienie do wyprawy Filipa na Euboię i Chalkidę w 348 r., datuje powstanie tej księgi na czas tuż przed śmiercią Platona.

niej uznał „najlepsze prawa”, stanowiące realizowalną formę politycznego ładu, którego zarys da się odnaleźć w *Prawach*, a nie w *Państwie*, wolno przypuścić, że podczas pracy nad utopijnym ideałem *Państwa* mógł już obmyślać „realistyczny program ustanowienia najlepszej formy państwa”¹¹. Bogactwo materiału historycznego i jurysdycznego, którego zbadanie i przedstawienie w precyzyjnie skonstruowany tekst wymagało czasu dłuższego niż danie zarysu politycznej utopii, uzasadnia z kolei przypuszczenie, że praca nad kompozycją dzieła trwała dłużej niż nad *Państwem*. To z kolei czyni prawdopodobnym, że pisząc *Prawa*, Platon pracował jednocześnie nad innymi dialogami z ostatniej grupy, zwłaszcza nad *Kritiaszem*, dialogiem przerwany w połowie zdania¹².

Gdy w 1867 roku L. Campbell wyodrębnił grupę „późnych dialogów”, za kryterium uznał formalne powinowactwo z *Prawami*, które w zgodzie ze starożytną tradycją w punkcie wyjścia uznał za dialog ostatni, niezależnie od możliwej daty rozpoczęcia przez Platona pracy nad swym *opus magnum*. Zainicjowane przez Campbella badania stylometryczne, konkurencyjne wobec panującego od czasów Tennemanna (1792) nurtu ewolucyjnego w ustalaniu chronologii Platońskich dialogów, dominującego wśród niemieckich badaczy, potwierdziły usytuowanie *Praw* w tej samej grupie co *Timajosa*, *Kritiasza*, *Sofistę*, *Polityka*, *Fileba*, *List III*, *VII* i *VIII*, i ulokowały je bezpośrednio po *Timajosie-Kritiaszu*¹³. Stanowiło to z kolei wsparcie dla tezy, iż *Prawa* zastąpiły zapowiadanego w *Kritiaszu* (108c5) *Hermokratesa*¹⁴, ale wtedy ten nowy plan musiałby się Platonowi narzucić tak nagle i nieodparcie, że przerwał pracę nad *Kritiaszem* w połowie zdania¹⁵.

¹¹ Schöpsdau, s. 137–138.

¹² Możliwe związki dwóch faktów: urwanego *Kritiasza* i niedokończonych *Praw*, odtwarza Schöpsdau, s. 136–137.

¹³ Zob. L. Brandwood, *The Chronology of Plato's Dialogues*, Cambridge 1990, s. 249 n.; por. G. R. Ledger, *Re-counting Plato: A Computer Analysis of Plato's Style*, Oxford 1989, który w wyniku ilościowej analizy komputerowej zrównuje *Prawa* i *Epinomis* i sytuuje je przed *Timajosem* i *Kritiaszem*, niedokończonym z powodu śmierci Platona. Taki rezultat badań komputerowych da się pogodzić z badaniami stylometrycznymi, gdy przyjmie się, jak zauważa Schöpsdau (s. 137), że praca nad *Prawami* pokrywała się czasowo z kończeniem *Kritiasza*. Śmierć Platona uniemożliwiłaby ostateczną redakcję *Praw* i ukończenie *Kritiasza*.

¹⁴ Obszerny materiał dotyczący historycznego rozwoju państw, pierwotnie przyznaczony dla *Hermokratesa*, miałby, według nowych planów Platona, zająć całą III księgę *Praw* (F. Cornford, *Plato's Cosmology. The Timaeus of Plato translated with a running commentary*, New York 1957, s. 7–8; choć już wcześniej z tezą tą wystąpił, nie znając jeszcze badań stylometrycznych, G. Hermann, *Geschichte und System der platonischen Philosophie*, Heidelberg 1839). Radykalniejsze stanowisko zaprezentował E. A. Wyller, *Der späte Platon*, Hamburg 170, s. 133, według którego *Prawa* od samego początku pomyślane zostały jako spełnienie trylogii *Timajos-Kritiasz-Hermokrates*. Miałoby ono postać wybiegającego w przyszłość państwa-Akademii o nazwie Magnezja (cyt. przez Schöpsadu, s. 136–137, przyp. 86).

¹⁵ Biorąc pod uwagę, z jednej strony, hipotezę Morrow (s. 35 n.), że wstępem do *Praw*, zarzuconym później przez samego Platona, był *Minos*, a z drugiej przywołaną wyżej (przyp. 14) tezę G. Hermann, rozwiniętą przez F. Cornforda, że pisząc *Hermokratesa*, starzejący się Platon

Redakcja

Na temat stanu pozostawionego przez Platona dzieła i roli, jaką w nadaniu im dzisiejszej postaci odegrał Filip z Opus¹⁶, mamy cztery starożytne świadectwa¹⁷, z których dwa ostatnie mogą opierać się na wcześniejszych lub na subiektywnej opinii Proklosa na temat tekstu *Praw*:

1) D. L., III, 37: „Niektórzy też powiadają, że Filip z Opuntu przepisał [μετέγραψε] *Prawa* Platona, które były wypisane na woskowych tabliczkach [ὁ νῦν ἐν κηρῷ], i że tenże Filip jest autorem *Dodatku do praw (Epinomis)*”¹⁸.

Choć świadectwo to posiada dużą wiarygodność¹⁹, jego rozumienie nie jest jednoznaczne. Pierwszą wątpliwość budzi wyrażenie ἐν κηρῷ jako „na/w wosku”, gdyż trudno sobie wyobrazić, by tak obszerne dzieło zostało zapisane na wosku (C. Richter wyliczył, że *Prawa* zajęłyby około 433 woskowych tabliczek). K. Schöpsdau podaje dwie propozycje rozumienia: albo jakaś mała część dzieła pozostała jeszcze na woskowych tabliczkach, albo wyrażenie to jest metaforą odnoszącą się do nieopublikowanego manuskryptu jako „noch im Konzept befindlich”²⁰.

Drugą wątpliwość budzi wyrażenie μετέγραψε, mogące znaczyć zarówno „przepisał na czysto”, jak i „zredagował i poprawił”. Zasadność wcześniejszych prób doszukiwania się śladów ingerencji Filipa w tekst jest obecnie zasadniczo kwestionowana, gdyż przy dokładnej interpretacji wiele fragmentów, które dawniej uznawano za niezgodne z tym, co „czysto platońskie”, okazało się niezgodnych tylko pozornie. Zastrzega się ponadto, że gdyby Filip ingerował w tekst, to poprawiłby wiele sprzeczności i niekonsekwencji łatwych do poprawienia²¹. Propozycja Schöpsdaua, by z powodów metodologicznej ostrożności rozumieć *metegrapse* w sensie „wydał”, i uznać tylko tyle, że po śmierci Platona Filip nadał *Prawom* formę publikacji (*diorthosis*), bez sugestii, czy jedynie je wiernie przepisał,

zmienił swój trudny plan i zajął się tym, co było „bliższe jego sercu”, i w rezultacie zamiast *Hermokratesa* napisał *Prawa* – po *Hermokratesie* i *Minosie*, tekstami mającymi budzić niezadowolone samego autora, *Prawa* byłyby trzecim podejściem do zamierzonego tematu. W jakim stopniu nie satysfakcjonowało ono z kolei komentatorów, świadczą barwne dzieje interpretacji *Praw*.

¹⁶ Filipa identyfikuje się ze wspomnianym w Acad. Philos. Index Herc. Col. III 36–41 (p. 13 Mekler = p. 176 Gaiser) sekretarzem Platona (Schöpsdau, s. 140).

¹⁷ Przytaczam za Schöpsdau, s. 139–143.

¹⁸ Tłum. W. Olszewski.

¹⁹ Wg W. Jaegera (*Platona Prawa*, w: *Paideia*, tłum. M. Plezia i H. Bednarek, Warszawa 2001, s. 1145–12052, 1147) pochodzi ono ze starej Akademii.

²⁰ Zob. Schöpsdau, s. 141, wraz z przyp. 98 na temat źródeł tej metafory.

²¹ D. Nails, H. Thesleff, *Early academic editing: Plato's Laws*, w: S. Scolnicov, L. Brisson (eds.), *Plato's Laws: From Theory into Practice*. Proceedings of the VI Symposium Platonicum. Selected Papers, Sankt Augustin 2003, s. 14–29: 17–18; Schöpsdau, s. 141. Wcześniej już C. Ritter, U. von Wilamowitz, G. Morrow, M. Piérart, R. F. Stalley.

czy też jakkolwiek zmieniał tekst²² – sprowadza się w gruncie rzeczy do przyznania Filipowi funkcji wydawcy, z niewiadomą, jaki zakres prac obejmowało „przygotowanie do publikacji”²³.

2) Suda φ 418 s. v. Φιλόσοφος (IV, 733, 24–34 Adler): „Filozof [Filip z Opus] podzielił *Prawa Platona* na 12 ksiąg, bowiem [γάρ] sam miał dodać księgę 13”.

Że Filip rzeczywiście podzielił *Prawa* na 12 ksiąg, uznali, na podstawie tego przekazu, m.in. U. von Wilamowitz, W. Jaeger, K. von Fritz; sceptyczni są Th. Birt, L. Tarán, H. J. Krämer, którzy, datując ten podział na początek II w. przed Chr., zwracają uwagę, że Suda jedynie wnioskuje [γάρ] z przekazu mówiącego o napisaniu *Epinomis* przez Filipa o zaliczeniu jej do księgi 13 *Praw*. A ponieważ zakładało to, że *Prawa* mają 12 części, Filip zaś uchodził już za wydawcę *Praw*, przyznano mu również rolę tego, kto podzielił same *Prawa*²⁴. Trudno jest jednak przyjąć, by podział dokonał się przed czasami Aleksandryjskimi. Dla Arystofanessa z Bizancjum (III/II w. przed Chr.) *Prawa* stanowią jeszcze jeden *logos*. Podział *Praw* na 12 ksiąg najwcześniej poświadczony jest u Trazyllusa (I w. po Chr.), wraz z podziałem *Państwa* na 10 ksiąg (wg D. L., III, 57).

3) *Anon. Prol. in Plat. Philos.*, 10, 24, 10–15 Westerink: „Mówi się, że *Prawa* zostały napisane jako ostatnie, gdyż [Platon] pozostawił je bez korekty i uporządkowania [συγκεχυμένους], bowiem z powodu śmierci nie starczyło mu czasu, by je poskładać. A jeśli wydaje się teraz, że są poskładane jak należy, to nie dlatego że złożył je sam Platon, ale jakiś Filip z Opus, który został następcą w kierowaniu szkołą Platonską”.

Za L. Taránem²⁵ nie uznaje się, by przekaz ten stanowił podstawę do przyjęcia, że Platon rzeczywiście pozostawił swe pismo w stanie nieuporządkowanym, a Filip z Opus był diadochem Akademii – jest to z pewnością fałsz. Określenie συγκεχυμένους traktuje się jako przesadzony wniosek z argumentu Proklosa (zob. niżej świadectwo 4.) o nieautentyczności *Epinomis*.

4) Proklos apud *Anon. Prol. in Plat. Philos.* 10, 25, 4–10 Westerink: „Na to, że [*Epinomion*] jest nieautentyczne, najmędrzy Proklos daje dwa dowody. Pierwszy, gdy mówi „jak ktoś, kto nie zdołał dokonać korekty *Praw*, gdyż nie starczyło mu życia, miał po nich napisać *Epinomion*?”. Drugi zaś, że w innych jego [Platona] dialogach gwiazdy błędnie poruszają się od strony prawej ku lewej, w nim zaś [w *Epinomion*] od lewej ku prawej”.

²² Schöpsdau, s. 141–142.

²³ Stanowiska w sporze na temat roli, jaką w nadaniu *Prawom* obecnego kształtu odegrał Filip z Opus, przedstawione są m.in w: M. Hoffmann, *Die Entstehung von Ordnung. Zur Bestimmung von Sein, Erkennen und Handeln in der spaeteren Philosophie Platons*, „Beitraege zur Altertumskunde” 81, Stuttgart 1966, 273 n.; Guthrie, *A History of Greek Philosophy*, s. 321–323; Schöpsdau, s. 138–143.

²⁴ Według dostępnych nam źródeł, *Epinomis* po raz pierwszy została uznana za 13 księgę *Praw* około 100 r. po Chr. przez Nikomachosa z Gerasy (*Intr. math.* 1, 3, 5) [Schöpsdau, s. 140, przyp. 93].

²⁵ *Academica*, s. 115–138, zwłaszcza s. 128–129 (Schöpsdau, s. 139).

Wydanie

Zgodnie uznaje się, że *Prawa* wydane zostały po śmierci Platona. Z powodu braku danych źródłowych dokładniejsze datowanie nie jest możliwe. Choć ks. II *Polityki* Arystotelesa zawiera krytykę *Praw*, nie może stanowić wystarczającego świadectwa, gdyż samo jej datowanie sprawia trudności²⁶. Poza tym dyskusyjne jest, czy Arystoteles, pisząc II ks. *Polityki*, dysponował wydanym już tekstem *Praw*, czy też jeszcze jego pierwotną wersją²⁷. Zasadniczo przyjmuje się, że *Prawa* opublikowane zostały w połowie III w. przed Chr. razem z pozostałymi dialogami i tak jak one traktowane były jako dzieło ukończone przez Platona.

Podstawę dla wszystkich pośrednich wydań *Praw* stanowią dwa manuskrypty: Codex Parisinus Graecus 1807 z IX w. i Codex Vaticanus Graecus 1 z IX–X w., który od 746b8 powtarza, zmienionym kolorem atramentu, Parisinus Graecus, idąc do tego miejsca za zaginionym wzorem²⁸. W obu manuskryptach są poprawki z pierwszej ręki i późniejsze wtrącenia licznych rąk²⁹.

Prawodawcza działalność Akademii

Ilość zebranych w *Prawach* i usystematyzowanych w prawodawczy zarys szczegółowych rozporządzeń z zakresu prawa konstytucyjnego, cywilnego i karnego, zawartych zwłaszcza w ks. VIII–XII, koresponduje z tradycją antyczną, według której w Akademii podejmowano techniczne i systematyczne studia nad greckim prawodawstwem³⁰. Akademia była miejscem, do którego kierowali się po radę politycy, niejednokrotnie o orientacji demokratycznej (jak Fokion, Formion, Hyperides, Likurg czy Demostenes), z zamiarem założenia nowych kolonii i nadania im praw czy też przeprowadzenia antyoligarchicznych reform. Jej członkowie – spośród których jedni sami pełnili funkcje prawodawców, inni do-

²⁶ Zob. E. Schütrumpf, *Aristoteles Politik Buch II/III*, Darmstadt 1991 oraz *Wstęp* M. Szymańskiego do Arystoteles, *Polityka*, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6, Warszawa 2001, s. 13.

²⁷ Za wersją pierwotną (*proto-Laws*), i to tylko ksiąg III–VII, gdzie postacią prowadzącą dialog miałby być jeszcze Sokrates, a nie Anonimowy Ateńczyk: G. R. Morrow, *Aristotle's comments on Plato's Laws*, w: I. Düring, G. E. L. Owen (ed.), *Aristotle and Plato in the Mid-fourth Century*, Göteborg 1950, s. 145–162; za tekstem opublikowanym: E. Schütrumpf, *Aristoteles Politik*, s. 216 n.

²⁸ Lisi (ed.), s. 15; Schöpsdau, s. 143–144, tam też podana jest bibliografia.

²⁹ Literaturę na temat ewentualnych wtrąceń w obu manuskryptach Aretasa, późniejszego arcybiskupa Cezarei (zm. po 933), oraz w Vaticanus Graecus, nieznanego uczonego z X lub XI w., idącego prawdopodobnie za manuskryptem należącym do Focjusza, podaje Schöpsdau, s. 143–144, przyp. 110, 111.

³⁰ E. Barker, *Greek Political Theory. Plato and his Predecessors*, London 1947, s. 295; Morrow, s. 4–10; P. A. Brunt, *Studies in Greek History and Thought*, Oxford 1993, s. 245–342.

radców – uchodzili w świecie greckim za specjalistów w prawoznawstwie³¹. Również sam Platon miał być poproszony o położenie praw dla powstałej tuż po jego drugiej wizycie na Sycylii Megalopolis w Arkadii, co miało mieć miejsce zaraz po klęsce Sparty pod Leuktrami w 371 r.³² Z prośbą o prawodawstwo mieli się do niego też zwrócić mieszkańcy Cyreny. Obu propozycjom odmówił³³. Według zaś budzącego wątpliwość *Listu III* (316a, 319a), wraz z Dionizjosem pracował nad prawami dla kolonii dwóch miast sycylijskich, Phoebii i Tauromenium³⁴.

Na podstawie tych doradczo-prawodawczych funkcji, jakie pełniła Akademia zwłaszcza u schyłku życia Platona, przypuszcza się, że *Prawa* stanowią zestaw technicznych instrukcji, opartych na konkretnej wiedzy filozoficznej, przeznaczonych nie tylko dla Akademików, ale i dla szerszego współczesnego im kręgu tych, którzy chcą odpowiedzieć na potrzeby reform czy zakładania nowych kolonii³⁵.

³¹ *Acad. philos. ind. Herc.* col. XI, XII, VI; Athenaios, *Dipnosophistae*, 508c–809b; Plutarch, *Adversus Colotem*, 32, 1126b–d: do Arkadyjczyków Platon posłał Arystonoma, do Elis Formiona, do Pyrry Menedemosa; Eudoksos pisał prawa dla Knidos, Arystoteles dla Stagiry (pozostałe imiona politycznych doradców z Akademii wymienia Morrow, s. 8–9; wykaz antycznych świadectw w: H. J. Krämer, *Die Ältere Akademie*, [w:] *Grundriss der Geschichte der Philosophie*, begründet von F. Überweg, Bd. III: *Ältere Akademie. Aristoteles – Peripatos*, Basel/Stuttgart 1983, s. 6–7).

³² Podobnie wcześniej Protagorasowi, do którego aluzja czyniona będzie w ks. X, zadanie położenia praw dla kolonii w Thurioi powierzył Perykles, D.L. IX, 50.

³³ D.L., III, 23: „W dwudziestej piątej księdze *Pamiętników* Pamfila [=frg. 8 FHG III, 521] podaje, że Arkadyjczycy i Tebańczycy, zakładając miasto Megalopolis, prosili go, by nadał mu prawa. Dowiedziawszy się jednak, że nie chcieli wprowadzić pełnej równości praw, Platon do nich nie pojechał” (przeł. W. Olszewski). Według Plutarcha (*Adv. Col.*, 32, 1126 c–d) zadanie to zlecił Arystonomosowi (Schöpsdau, s. 132, przyp. 73). Zob. też Morrow (s. 8, przyp. 11), podający możliwość, że projekt tych praw, przyciągających wielką uwagę w ówczesnym świecie greckim, mógł zostać spełniony właśnie w *Prawach*, gdzie liczba założycieli kolonii w Magnezji wynosi tyle samo, co założycieli Megalopolis – 10. *Prawa* mogłyby zatem być zamierzone jako model przydatny członkom Akademii proszonych o stanowienie praw dla tu i ówdzie tworzonych kolonii (s. 9).

³⁴ Zob. Morrow, s. 7. Por. F. Muccioli (*Echi di politica occidentale nelle Leggi di Platone*, w: Lisi (ed.), s. 221–227), nawiązujący do stanowiska A. Posta (1921 r.) – według którego liczne preludia *Praw* zostały napisane już wcześniej z myślą o nowej konstytucji dla Syrakuz – wydobywa z dialogu cechy syrakuzkańskich instytucji i politycznych nastrojów na Sycylii w poł. IV w.; wskazuje na możliwe wpływy politycznych doświadczeń pitagorejczyków zgromadzonych wokół Archytasa w Tarencie.

³⁵ Jest to powszechnie akceptowana opinia, reprezentowana przez Burneta, Taylora, Morrow, Guthrie, Stalley, Schöpsdau; sceptyczne stanowisko wobec prawodawczo-doradczej roli Akademii zaprezentował T. Saunders, opierając się na niekonkluzywności starożytnych świadectw (*The RAND Corporation of Antiquity? Plato's Academy and Greek Politics*, w: *Studies in Honor of T.B.L. Webster*, t. 1, ed. J. H. Betts, J. T. Hooker, J. R. Green, Bristol 1986; odsyłacz za S. Monoson, *Plato's Democratic Entanglements. Athenian Politics and the Practice of Philosophy*, Princeton 2000, s. 143, przyp. 78). Z kolei Dušaníc (*The κρισις Μαγνησίας*, s. 11–48, oraz tenże, *The Laws and the foreign policy of Eubulus' Athens*, w: Lisi (ed.), s. 227–239) dostrzega w *Prawach* bezpośrednie nawiązanie do aktualnej polityki Aten, zalecające powrót do Solonowej *patrios politia*, stanowiącej podstawę dla panhellenistycznego programu łączącego Ateńczyków i Dorów

Sposób nauczania w Akademii, przypominający raczej debatę, zachęcającą do otwartego myślenia i świeżego spojrzenia, uzyskanego w nowej intelektualnej i społecznej atmosferze obcowania z ludźmi nieprzeciętnymi, aniżeli dogmatyczne i autorytarne przekazywanie ustalonej doktryny, noszącej cechę ortodoksyjnej wykładni nauki Platońskiej, czy to metafizycznej, czy też politycznej³⁶, pozwala dookreślić charakter owych prawodawczych instrukcji. Stanowiłyby one nie tyle zestaw gotowych prawodawczych rozwiązań, roszczących do miana „bezczasowych i obiektywnych prawd”³⁷, lecz zachętę do krytycznego badania praw zastanych i prezentację jego metody³⁸. Takie krytyczne badanie mogło stanowić wypełnienie pozostawionego przez Platona dla członków Akademii modelu, jakim według Morrowa było prawodawstwo *Praw*³⁹, ukazane na tle tradycji lacedemońskiej i kreteńskiej, uchodzącej w świecie greckim za najdoskonalszą z punktu widzenia organizacji prawnej.

Starożytni o *Prawach*

Wpływ *Praw* na chrześcijańską teologię i instytucje kościelne w pierwszych fazach kształtowania się prawoznawstwa (nie bez pośrednictwa rozważań Chalcydiusza o prawie naturalnym) oraz na dzisiejszych teoretyków polityki i demokratyczny system państwowy (panowanie prawa, mieszana konstytucja) jest obecnie mniej dyskusyjny i kontrowersyjny niż wpływ na współczesne im czasy: instytucje ateńskie, spartańskie i hellenistyczne oraz kierunki w polityce zewnętrznej⁴⁰. Choć zmieniający się stan odkrywanej dokumentacji pozwala uzupełniać i weryfikować oceny na temat związków *Praw* z realiami epoki, jest to proces wolny. Wzmianki zaś u autorów starożytnych nie pozwalają sformułować jednoznacznej oceny. Z dużym prawdopodobieństwem można jednak stwierdzić, że wymagająca forma tego dialogu, mogąca nużyć czytelnika wielością praw regulujących każdy aspekt ludzkiego życia (od narodzin po cześć pośmiertną), poprzedzonymi wstępami do praw, wyrażonymi w podniosłym, archaizowanym języku, nie przyciągała już tylu czytelników, co pozostałe dialogi. Gdy Lukian z Sa-

przeciw aktualnemu zagrożeniu ze strony Persów i Macedończyków (Filipa II). Por. też L. Rossetti, *Le Leggi di Platone nel contesto della cultura e della letteratura giuridica attica*, w: Lisi (ed.), 203–221.

³⁶ H. Cherniss, *The Riddle of the Early Academy*, Berkeley 1945, s. 78–81; D. Nails, *Agora, Academy and the Conduct of Philosophy*, Boston 1995.

³⁷ A. Nightingale, *Writing/Reading a Sacred Text: A Literary Interpretation of Plato's Laws*, „Classical Philology” 88 (1993), s. 284.

³⁸ Podobnie S. Monoson, *Plato's Democratic Entanglements*, s. 143.

³⁹ Morrow, s. 4–9.

⁴⁰ Wg S. Dušanića (*The Laws and the foreign policy of Eubulus' Athens*) Prawa zainspirowały umiarkowane reformy Eubulosa, zwłaszcza panhelleńską opozycję wobec barbarzyńców. W tym sensie byłyby bardziej związane z realiami niż *Polityka* Arystotelesa.

mosat (II w. po Chr.) w *Ikaromenipposie* (24, 32–34) włożył w usta Zeusa skargę, że popularność innych bogów sprawiła, iż jego ołtarz pozostał „bardziej zimnym niż [zimne są] *Prawa Platona* czy *Syllogismos Chryzypa*”⁴¹ – to sądzić możemy, że wyraził opinię panującą już od dawna. O dwa pokolenia młodszy Plutarch zaliczał siebie do nielicznych, którzy znają *Prawa*⁴².

Niewielka popularność dialogu nie musi jednak świadczyć o małym uznaniu wśród starożytnych teoretyków prawa czy praktyków (analogia do wąskiego kręgu czytelników *Syllogismos Chryzypa*, dzieła przełomowego dla rozwoju logiki, jest tu znamienna). Zachowane wzmianki pozwalają stwierdzić, że *Prawa* były studiowane na równi z *Państwem*⁴³. Pierwsze nawiązanie do *Praw* znajdujemy w *Polityce* Arystotelesa⁴⁴, który, wymieniając je jako dzieło Platona, jest dla nas pierwszym potwierdzeniem autorstwa dialogu⁴⁵. Samodzielne dzieło, *Przeciw Prawom Platona* w 7 księgach – niezachowane⁴⁶ – napisał pomocnik Zenona z Kition, Perseusz z Kition⁴⁷. Z powodu fragmentarycznego stanu, w jakim dotar-

⁴¹ Zarzut „zimności” kierowany pod adresem *Praw* zdaje się antycypować sam Platon w 802c7–d3, gdzie spodziewa się, iż ci, którzy nawykli do muzyki pospolitej, nazwą muzykę proponowaną w prawodawstwie Magnezji „zimną” (*psychron*); za Ch. Bobonich, *Reading the Laws*, w: C. Gill, M. McCabe (eds.), *Form and Argument in Late Plato*, Oxford 2000², s. 249–282: 249, przyp. 1.

⁴² Plutarch, *De Al. M. fort.* 328e, za: Jaeger, *Platona Prawa*, s. 1145. Liczne dowody na jego lekturę *Praw* wyraźnie są w *Likurgu*.

⁴³ Na ich podstawie o wyższość *Państwa* nad *Prawami* w oczach starożytnych wnioskuje M. Schofield (*Plato. Political Philosophy*, Oxford/New York 2006, s. 10–12). Sam przychyliła się do owej opinii, stawiając się w opozycji do długiej tradycji, przyznającej wyższość *Prawom*. Sięga ona C. Rittera (*Platos Gesetze*, Leipzig 1896, s. V), E. Barkera, (*Greek Political Theory*, s. 293), G. Morrow (*Aristotle's comments on Plato's Laws*, s. 145–162). Większy wpływ na praktykę polityczną przyznają obecnie *Prawom* Stalley (*An Introduction to Plato's Laws*, s. 184); Lisi (*Contemporary Readings of Plato's Laws*, w: Lisi (ed.), s. 11); zob. też Ch. Bobonich, *Plato and the Birth of Classical Political Philosophy*, w: Lisi (ed.), s. 95–106.

⁴⁴ Z faktu, że Arystoteles poświęcił *Prawom* tylko jeden rozdział, *Państwu* zaś cztery, Schofield (*Plato...*, s. 10), wnioskuje, że w oczach Arystotelesa *Państwo* było dialogiem bardziej znaczącym niż *Prawa*. Por. jednak E. Barker (*The Life of Aristotle and the Composition and Structure of the „Politics”*, „Classical Review” 45 (1931), s. 162–168), według którego ks. VII i VIII *Polityki* też opierają się na *Prawach*, ks. II zaś powstać by miała w czasie, gdy Arystoteles już słabo pamiętał treść *Praw* (cyt. przez M. Szymańskiego we *Wstępie* do *Polityki* Arystotelesa (wyd. cyt., s. 13); oraz tenże, *Greek Political Theory*, s. 380–382).

⁴⁵ G. Müller (*Studien zu den Platonischen Nomoi*, München 1951), podważając autentyczność *Praw*, musiał, w następstwie, podważyć również wiarygodność II ks. *Polityki*, czyli jej Arystotelesowe autorstwo.

⁴⁶ Szerzej zob. Schofield, *The Stoic Idea of the City*, Cambridge 1991, zwłaszcza rozdz. I i II.

⁴⁷ Ponieważ sam mistrz, Zenon z Kition, zatytułował swe dzieło *Politeia* (ok. 300 r.), kierując w ten sposób ripostę ku *Państwu*, a nie *Prawom*, którymi zajął się „jakiś niczym niewyróżniający się pomocnik” – świadczy to, wg Schofielda (*Plato...*, s. 10), o niskiej ocenie *Praw* w szkole stoickiej. Budzi jednak wątpliwość, czy riposta wobec *Państwa* oznacza jednocześnie wywyższenie *Państwa* w stosunku do *Praw*. Równie uzasadnione jest wtedy przypuszczenie, że riposta Perseusza

ły do nas pisma Starej Stoi, nie jesteśmy jednak w stanie odtworzyć procesu formowania się nauki stoickiej o prawie natury pod wpływem *Praw*⁴⁸. Sformułowania stoickie zakładają jednak tak rozwiniętą filozofię człowieka i kosmosu, jaką był w stanie, jak rozpoznaje G. Morrow⁴⁹, dostarczyć tylko Platon. Z pewnością dług wobec Platona miał Panajtios, Cynceron zaś był miłośnikiem obu. Za pośrednictwem stoicyzmu wiele późniejszych doktryn prawnych, zwłaszcza rzymskich, stało się beneficjentami *Praw*⁵⁰. Cynceron oparł swe *Państwo* i *Prawa* (z ok. 54–51 przed Chr.) na projekcie zarysowanym w obu politycznych dialogach Platona, stając się pośrednim źródłem wpływu *Praw* na średniowiecze⁵¹.

Komentarz do *Praw* napisał Galen (oprócz tego skrót do *Timajosa* i *Państwa*); w VIII w. dzieła te, wraz z pismami samego Platona (najpierw *Państwa*, *Praw*, *Timajosa*, *Fedona*, *Kritona*, *Uczty*), przetłumaczono na arabski, czyniąc je tym samym częścią myśli polityczno-społecznej Islamu, tym bardziej istotnej, że *Polityka* Arystotelesa nie była znana w zachodniej części imperium arabskiego (komentarze do *Państwa* i *Praw* napisał Al-Farabi⁵²). W wyniku recepcji neoplatonizmu arabskiego przez neoplatonizm żydowski dzieła te stały się dostępne myśli żydowskiej (na Galenowym komentarzu do *Praw* oparł się Majmonides), odczytującej jednak Platona w kontekście neoplatońskim i arystotelesowym i zadowolającej się raczej „sentencjami” połączonymi z legendami (np. Platon miał być uczniem Jeremiasza)⁵³.

stanowiła wywyższenie właśnie *Praw*. O ocenie, które z tych stanowisk byłoby bardziej wiarygodne dla szkoły stoickiej, decydowałyby ranga osoby je wyrażającej. Jeśli uznamy takie wnioski za przekonujące, pozostaje z kolei wątpliwość, czy riposta wobec *Państwa* nie mogła świadczyć o akceptacji nauki *Praw*.

⁴⁸ Wyraźny związek dostrzega Morrow (s. 565), widząc w Platonie tego, kto choć nigdzie nie użył wyrażenia „prawo natury”, był pierwszym, który dał filozoficzne fundamenty pozwalające połączyć dwa terminy, *nomos* i *physis*, traktowane wcześniej antyetycznie. Nurt widzący w Platonie odkrywcę *lex naturalis* wywodzi się od W. G. Tennemanna (1792), przez F. Solmsena (1942), K. Poppera (1945), M. Oswalda (1977). Przeciwnie już K. F. Hermann (1849), C. J. Vogel (1952), H. Kelsen (1957/58) czy F. Lisi (*Einheit und Vielheit des Nomosbegriffes*), który zasada platońska koncepcję prawa na ontologicznej relacji między niezmienną jednością a zmienną wielością jednostkowych sytuacji objętych przez prawo (tam też, s. 2–17, podany jest historyczny zarys stanowisk przyjmowanych wobec platońskiego pojęcia prawa).

⁴⁹ Morrow, s. 565.

⁵⁰ Na temat wkładu Platona do rozwoju doktryny prawa natury zob. J. Hall, *Plato's Legal Philosophy*, „Indiana Law Journal” 31 (1956) (cyt. przez Morrow, 1960, s. 565, przyp. 45); G. Morrow, *Plato and the Law of Nature, Essays in Political Theory Presented to George H. Sabine*, eds. Konvitz and Murphy, 1948.

⁵¹ Omówieniem stosunku Cyncerona do *Praw* kończy S. Benardete (*Plato's „Laws”*. *The Discovery of Being*, Chicago and London 2000) swoją analizę całego platońskiego dialogu (*Epilog*, s. 353–368).

⁵² Zob. S. Harvey, *Can a tenth-century Islamic Aristotelian help us understand Plato's Laws?*, w: S. Scolnicov, L. Brisson (eds.), *Plato's Laws*, s. 320–330.

⁵³ J. Ochman, *Średniowieczna filozofia żydowska*, t. II, Kraków 1995, s. 65–67, 127–128.

Choć *Prawa*, podobnie jak *Państwo*, nie wchodziły do Jamblichowego Kanonu, przyciągały uwagę neoplatoników. Projekt Platonopolis, którą Plotyn chciał utworzyć w Kampanii, czemu na przeszkodzie stanęła zawiść niektórych osób z dworu Gallienusa, miał się opierać na *politei* przedstawionej w *Prawach*⁵⁴. Wiele odniesień do *Praw*, aczkolwiek pobieżnych, zawiera komentarz Olimpiodora do *Gorgiasza*⁵⁵, mogący jednakże stanowić źródło dla przekonania, że neoplatonicy skupiali swą uwagę raczej na poszczególnych *passusach Praw*, głównie teologicznych i metafizycznych, niż na prawodawczych i politycznych spekulacjach (centrum neoplatońskich zainteresowań, zwłaszcza Proklosa, stanowił długi fragment z ks. X, 893b–907b9; jego nauczyciel, Syrian, jako jedyny znany nam neoplatonik, napisał komentarz do ks. X, z którego zapewne korzystał Proklos)⁵⁶. Zainteresowaniem, zwłaszcza Plotyna i Proklosa, cieszyła się metafora człowieka jako „bożej marionetki” z księgi I; z niej też przejęto dystynkcję dóbr boskich i ludzkich; z księgi IV popularne były *dicta*, że bóg jest początkiem, środkiem i końcem, sprawiedliwość podąża za bogiem, a bóg jest miarą wszystkiego⁵⁷.

Około 350 r. Temistiusz, pierwotnie arystotelik, prowadził w Konstantynopolu kurs filozofii politycznej przeznaczony dla cesarza Juliana, wykładając, obok *Polityki* Arystotelesa, *Prawa Platona*⁵⁸. Bez zapośredniczeń Arystotelesowych *Prawa* czytano w Bizancjum; na ich podstawie Gemistos Pleton planował odrodzić hellenizm i ocalić Bizancjum. Wtedy to, czyli niemal 18 wieków od powstania dzieła, *Prawa* były jednym z najczęściej czytanych greckich tekstów⁵⁹. Przekład Ficina (Venetiae 1491, ukazał się 21 lat przed wydaniem pierwszego greckiego druku⁶⁰. Niecałe cztery wieki później, w okresie świetności niemieckiej filologii, na *Prawa* padł cień podejrzeń o nieautentyczność lub mentalną niedyspozycję Platona, spychając je na margines dialogów Platońskich. Aż do II poł. XX w. do badań nad dialogiem przystępowali głównie filologowie i historycy, rzadko filozofowie⁶¹. W czasie drugiego renesansu *Praw*, o jakim można mówić od II poł. XX w., kwestia *comparatio* między Platonem a Arystotelesem, jaka zaj-

⁵⁴ Porfiriusz, *Vita Plotini*, 12 (za: J. Dillon, *The Neoplatonic Reception of Plato's Laws*, w: Lisi (ed.), s. 243–254: 243. Cyt. dalej Dillon).

⁵⁵ Dillon, s. 245, przyp. 10.

⁵⁶ Dillon, s. 244, 251.

⁵⁷ Szerzej zob. Dillon, s. 245–254. Podsumowując charakter neoplatońskich odniesień do *Praw*, Dillon stwierdza, że zasadniczo, za wyjątkiem referencji do ks. X, są to fragmenty trywialne, niemające związku z istotą *Praw*. Zob. też F. Brenk, *Finding one's place: Eschatology in Plato's Laws and first-century Platonism*, w: S. Scolnicov, L. Brisson (eds.), *Plato's Laws*, s. 312–319.

⁵⁸ Dillon, s. 245, przyp. 6

⁵⁹ Lisi, *Contemporary Readings*, s. 15.

⁶⁰ England, *The Laws of Plato*, s. V.

⁶¹ Jeszcze w 1983 R.F. Stalley oceniał, że „nie ma wiele współczesnej literatury na temat *Praw*, a z tego, co jest, większość zajmuje się raczej kwestiami historycznymi i filologicznymi niż filozofią dialogu” (*An Introduction*, s. IX).

mowała badaczy renesansowych, zastąpiona została głównie *comparatio* między *Państwem* a *Prawami*, która rzucając nowe światło na jeden dialog, zarazem na nowo pozwala spojrzeć na drugi.

Współcześni o *Prawach*

Obecnie problem autentyczności nie jest zasadniczo podejmowany⁶². Przyczyną jest, po pierwsze, brak narzędzi, które mogłyby weryfikować takie podejzenia, prowadzące bez nich do niedowodliwych spekulacji pretendujących do miana historycznych faktów; po drugie, przystępując do nieuprzedzonej, głębokiej analizy, dialog odsłania nowe treści filozoficzne, zmuszające do zrewidowania dotychczasowych stanowisk na temat Platońskiej myśli antropologicznej i polityczno-społecznej oraz do ponownego namysłu nad funkcją literackiej techniki Platona⁶³. Wedle dzisiejszej *communis opinio*, *Prawa* są dialogiem Platona, aczkolwiek nie zredagowanym przez niego (lub w ogóle, jeśli w Filipie z Opus widzieć się będzie rzetelne kopistę) i obciążonym wszelkimi niedostatkami surowej wersji tekstu. Sądzić jednak należy, że obciążają one stronę raczej formalno-stylistyczną niż treściową – zwłaszcza gdy uzna się, iż praca nad *Prawami* zajmowała wiele lat, które, formując przekonania, mogły rozluźnić rygory formalnej kompozycji.

Silny impet nadał współczesnym badaniom G. Morrow, który w swym monumentalnym dziele z 1960 r. *Plato's Cretan City. A Historical Interpretation of the Laws*, ukazał związek historycznego tła *Praw* z leżącym u ich podstaw programem filozoficznym. Wydobywając paralele między światotwórczym działaniem

⁶² Dziewiętnastowieczną sceptyczną tradycję ożywił w latach 50. G. Müller w *Studien zu den Platonischen Nomoi*, München 1951 (krytyka w: H. Cherniss, „Gnomon” 25 (1953), s. 367 n.; w zгодzie z Chernissem: E. des Places, F. Solmsen, J. Moreau); po trzydziestu latach V. Tejer (*Plato's Dialogues One by One. A Structural Interpretation*, New York 1983), dowodzący, że *Prawa* są fałszerstwem dokonany przez Filipa z Opus na zlecenie Akademii w celu uspokojenia macedońskiej arystokracji wojskowej. Obecnie autentyczność podważają D. Nails i H. Thesleff, którzy podczas VI Symposium Platicum (Jerozolima, 2001) wspólnie zaprezentowali stanowisko, według którego *Prawa* są „zbiórczym dziełem Akademii, któremu końcową postać dał ktoś, kogo wysoce zmanierowany styl częściowo koresponduje z praktyką przyjętą w tzw. późnych dialogach, lecz któremu zabrakło spójnej wizji poruszonych tematów”. Podkreślają w nim, że pisanie w imieniu założyciela szkoły filozoficznej sięgało tradycji Homerowej, Hipokratejskiej, Arystotelesowej i Pitagorejskiej (zwłaszcza w czasach hellenistycznych). Teza rozwijana jest w oparciu o osobliwości stylistyczne, niespójności terminologiczne oraz sięgające treści edukacyjnej i filozoficznej (D. Nails, H. Thesleff, *Early academic editing: Plato's Laws*, w: S. Scolnicov, L. Brisson [eds.], *Plato's Laws*, s. 14–29).

⁶³ Obecny on jest m.in. u H. Görgemannsa, *Beiträge zur Interpretation von Platons Nomoi*, München 1960; T. L. Pangle, *The „Laws” of Plato*, New York 1980; A. Nightingale, *Writing/Reading*, s. 279–300.

Demiurga w *Timajosie*, a prawodawczym działaniem polityka w *Prawach*⁶⁴, postawił pytania filozoficzne, budząc wreszcie krąg filozofów, który dotąd z obojętnością spychał *Prawa* na margines⁶⁵. Rosnące zainteresowanie *Prawami* wzmogły nowe przekłady⁶⁶, pociągając za sobą nowe komentarze, monografie i olbrzymią ilość artykułów. Niezbędne w takiej sytuacji uproszczenie pozwala wyróżnić pięć zasadniczych stanowisk przyjmowanych w dyskusji na temat miejsca *Praw* w całym *Corpus*. Sprowadzają się one właściwie, choć nie bez pewnej jednostronności takich podziałów, do relacji *Prawa* – *Państwo*, gdyż, po pierwsze, rozbieżności na tej linii stanowiły treściową podstawę do zakwestionowania Platonskiego autorstwa *Praw*, a po drugie, zrozumienie stosunku, w jakim *Prawa* pozostają do idealnej koncepcji z *Państwa*, pozwala wyjaśnić nie tylko ich treściową swoistość, ale również ściśle związaną z nią formę.

1) Ponieważ są dziełem niedokończonym, nie pozwalają na wysuwanie tez o metafizycznych i prawodawczych przekonaniach Platona; mogą jedynie służyć pomocą w zrozumieniu biografii Platona. Ten sceptyczny nurt wywodzi się od I. Brunsza – według którego *Prawa* zostały złożone z dwóch różnych dzieł przez Filipa z Opus, nie bez jego daleko idących ingerencji – i rozpoznawalny jest u O. Gigona, dopatrującego się w analizowanej przez niego I ks. niezgrabnej kombinacji kilku tekstów, czy nawet szkiców, jeśli nie pretensjonalnych skrótów jakiejś pierwszej wersji⁶⁷. Wpisuje się tu też stanowisko G. Klosko, wykazującego, że niekonsekwencje między księgami pierwszymi, przedstawiającymi instytucjo-

⁶⁴ Wcześniejsze prace G. Morrow to: *The Demiurge in Politics: The Timaeus and the Laws*, „Proceedings and Addresses of the American Philosophical Association” 27 (1954), s. 5–23; *Necessity and Persuasion in Plato's Timaeus*, „Philosophical Review” 59 (1950), s. 147–163; *Plato and the Law of Nature*, s. 17–44; *Plato's Conception of Persuasion*, „Philosophical Review” 62 (1953), s. 234–250.

⁶⁵ Problematykę zainicjowaną przez Morrow podjęli, m.in. A. B. Hentschke, *Politik und Philosophie bei Plato und Aristoteles: Die Stellung der „Nomoi” im Platonischen Gesamtwerk und die politische Theorie des Aristoteles* (Frankfurt a.M. 1971); F. Lisi, *Einheit und Vielheit des Nomosbegriffes. Eine Untersuchung zur Beziehung von Philosophie und Politik bei Platon*, Königstein 1985; A. Laks, *Legislation and Demiurgy: On the Relationship Between Plato's Republic and Laws*, „Classical Antiquity” 9/2 (1990), s. 209–229; A. Nightingale, *Historiography and Cosmology in Plato's Laws*, „Ancient Philosophy” 19 (1999), s. 299–326.

⁶⁶ Zwłaszcza T. J. Saunders, *Plato. The Laws*. Trans. with introd. by T. J. Saunders, Harmondsworth 1970; T. Pangle, *The Laws of Plato*, translated with notes and interpretive essay, New York 1980; A. Castel-Bouchouchi, *Platon, Les Lois (extraits)*. introduction, traduction nouvelle et notes par A. Castel-Bouchouchi, Paris 1997; F. Lisi, *Platón, Diálogos. VIII–IX: Leyes (Libros I–VI/VII–XII)*. Introducción, traducción y notas de F. Lisi, Madrid 1999; K. Schöpsdau, *Platon: Werke. Übersetzung und Kommentar von Klaus Schöpsdau, IX 2 Nomoi (Gesetze), Buch I–III*, Göttingen 1994, *Buch IV–VII*, Göttingen 2003 (praca nad przekładem ksiąg VIII–XII jest jeszcze w toku).

⁶⁷ *Das Einleitungsgespräch der Gesetze Platons*, „Museum Helveticum” 11(1954), s. 201–230; przedruk: O. Gigon, *Studien zur antiken Philosophie*, Berlin–New York 1972, s. 155–187.

nalną strukturę Magnezji opartą na władzy prawa, a ks. XII, ukazującą autorytarną funkcję Rady Nocnej, podobną do roli królów-filozofów w *Państwie*, świadczą o niedokończeniu redakcji *Praw* przez Platona⁶⁸. Skrajny pogląd, odbierający *Prawom* Platońskie autorstwo, reprezentują dziś D. Nails i H. Thesleff (zob. przyp. 62).

2) Są dziełem ukończonym i różnią się od *Państwa* intencją. Są bowiem adresowane do szerszej publiczności, innej niż w przypadku *Państwa*, zainteresowanej praktycznym zastosowaniem kierowanych do niej nauk⁶⁹. *Państwo* miało przedstawiać „teoretyczny ideał”, ukazujący zasady moralności i polityki, *Prawa* zaś „realistyczny praktyczny program” proponowany przez Akademię (pogląd ten zapoczątkował już G. Stallbaum⁷⁰, a rozwinięty został po II wojnie jako skutek polemiki z totalitarną i antydemokratyczną wykładnią Platońskiej myśli, podjętej przez, by wymienić tylko kilka nazwisk, F. Adorno, A. B. Hentschke, T. J. Saundersa, A. Laks, J. F. Balaudé, D. Cohena, Ch. Rowe, A. Saxonhouse)⁷¹. Nie należy więc przeciwstawiać obu dialogów, lecz raczej traktować je jako „przeciwne strony tej samej monety”⁷².

3) Przedstawiają radykalny zwrot w myśli Platona, spowodowany osobistymi doświadczeniami, m.in. niepowodzeniami w Syrakuzach (nurt wywodzący się od U. von Wilamowitza) i porzuceniem wiary w króla-filozofa, zastąpionego panowaniem prawa (E. R. Dodds, G. Vlastos). Na pytanie, co spowodowało tę zmianę, G. Vlastos odpowiada: doświadczenia na Sycylii z Dionizosem Młodszym, pokazujące, że nie da się wychować władcy na filozofa i nawet człowiek dobrze wychowany ulega zepsuciu⁷³.

Pośrednie stanowisko (między 2. i 3) wyraził E. Barker, według którego w *Państwie* Platon zakładał realizowalność swojego ideału, w *Prawach* zaś, po lekcji, jaką uzyskał w Syrakuzach, przekonanie to porzucił, nie odstępując jed-

⁶⁸ *The Nocturnal Council in Plato's Laws* „Political Studies” 35 (1988), s. 74–88. Krytyka u Ch. Bobonicha, *Plato's Utopia Recast. His Later Ethics and Politics*, Oxford 2002, s. 342–343, z odwołaniem się do: W. K. C. Guthrie, Ch. Kahn, A. Laks, M. Piérart, R. E. Stalley (tamże, s. 571, przyp. 60).

⁶⁹ Skrajnie H. Görgemanns, *Beiträge zur Interpretation*, według którego *Prawa* są dziełem popularno-filozoficznym, kierowanym do niewykształconej filozoficznie publiczności (krytyka u A. Nightingale, *Writing/Reading*, zwłaszcza s. 280–281).

⁷⁰ Kontynuacja m.in. u J. Burneta, P. Natorpa, A. Diesa, G. R. Morrow, T. J. Saundersa, R. E. Stalley; też K. Schöpsdaua, z modyfikacją, że Platon nie zdążył dokonać ostatecznej redakcji dzieła.

⁷¹ Zob. też Lisi, *Contemporary Readings*, s. 14. Kanoniczny obraz Platona jako wroga demokracji burzy S. Monoson (*Plato's Democratic Entanglements*), ukazując ściśle związki między Platońską myślą a ideologią i praktyką ateńskiej demokracji. Twórczy charakter tych związków jest rezultatem Platońskiej „niechęci i fascynacji, zakłopotania i zaintrygowania” (s. 3).

⁷² T. Saunders, *Plato. The Laws*. Trans. with introd. by T. J. Saunders, Harmondsworth 1970, s. 28.

⁷³ *Slavery in Plato's Thought*, w: *Platonic Studies*, Princeton 1981, s. 216.

nak od samego ideału. Zmiana poglądów w kierunku mieszanej konstytucji nie nastąpiła gwałtownie – etap pośredni wyraźny jest w *Polityku*⁷⁴.

4) Przedstawiają zwrot w myśli Platona, ale nie można go sprowadzić do zwątpienia w możliwość urzeczywistnienia ideału pod wpływem doświadczeń losu (przypisywałyby się w ten sposób Platonowi naiwność młodych idealistów), lecz do zasadniczej odmienności poglądów (J. M. Cooper, Th. Irwin, Ch. Bobonich). W interpretacji zaprezentowanej przez Bobonicha⁷⁵, swoiste dla *Praw* preludia, które poprzedzają zakazy i nakazy, dają wszystkim obywatelom mocne epistemiczne powody do uznania prawa za sprawiedliwe i dobre dla nich. Zakłada to przekonanie, że każdy z obywateli zdolny jest poznać etyczną prawdę i dzięki temu wyjść z jaskini. Nie jest tak według nauki *Państwa*, gdzie tylko najwyższa klasa strażników-filozofów otrzymuje uzdolniające do wyjścia z jaskini wychowanie.

5) Między *Państwem* – przedstawiającym projekt *polis* najlepszej-idealnej, a *Prawami* – dającymi zarys *polis* najlepszej realizowalnej, zachodzi ciągłość i spójność poglądów (jest to nurt wywodzący się od P. Shoreya, argumentującego za „jednością myśli Platona”, przez E. Wolfa, G. Morrow, R. F. Stalleya). Przyjmuje się tu, że *Państwo* jest rodzajem *prolegomenon* ukazującym zasady leżące u podstaw prawodawstwa zaprezentowanego w *Prawach*. Już to stanowi o jego pierwszeństwie wobec *Praw*, w których porządek wartości, jaki przyjęto w *Państwie*, zostaje zachowany. Pozwala to z kolei wnioskować, że *Państwo* jest w sferze politycznej, podobnie jak w innych dziedzinach, *centrepiece* całego Platonskiego *Corpus* (tak M. Schofield, z przypuszczeniem, że podobnie widzieli relację między oboma dialogami Arystoteles i Cynceron)⁷⁶.

Nie musi to być jednak wniosek jedyny, gdyż przyjmując, że *Państwo* jest szkicem, a *Prawa* dają podstawy pod przyszłą myśl polityczną⁷⁷, szala zaczyna się chwiać. Poza tym, jak argumentuje A. Laks⁷⁸, komplementarność *Państwa* i *Praw* w rozumieniu Arystotelesa i Cyncerona – zgodnie z którym *politeia* i *nomoi* stanowią dwa aspekty politycznej organizacji (tzn. formy rządów i ich pełnienia w przypadku *politei* oraz zbioru konkretnych rozporządzeń i wskazań, jak rządy te mają być pełnione, a prawa przestrzegane, w przypadku *nomoi*) – nie jest komplementarnością właściwą. Relacja między oboma dialogami sprowadza się bowiem do relacji między idealnym modelem (*paradigm*) i możliwością jego urzeczywistnienia w świecie ludzkim (*projection*). Centralną kwestią jest tu rozumie-

⁷⁴ *Greek Political Theory*, s. 294–296.

⁷⁵ *Persuasion, Compulsion, and Freedom in Plato's Laws*, „Classical Quarterly” 41(1991), s. 365–387; *Plato's Utopia Recast. His Later Ethics and Politics*, Oxford 2002.

⁷⁶ *Plato*, s. 9.

⁷⁷ A. Laks, *The Laws*, w: C. J. Rowe, M. Schofield (eds), *The Cambridge History of Greek and Roman Political Thought*, Cambridge 2000, s. 258–292.

⁷⁸ *Legislation and Demiurgy*, s. 209–229.

nie samej możliwości. Możliwość realizacji teoretycznego modelu nie oznacza bowiem tożsamości tego, co zrealizowane, z owym modelem, lecz „najbliższe przybliżenie się” do modelu. Wyrazem takiego rozumienia możliwości u Platona jest częste występowanie wyrażenia *kata dynamin* w *Timajosie*, przedstawiającym realizację dokonywaną według modelu. W przypadku dziedziny politycznej możliwość owego zbliżania się do wzoru jest osłabiona tym, że jest to zawsze przybliżanie się do modelu boskiego według ludzkich zdolności, czyli w uzależnieniu od czynnika empirycznego. Czym byłaby *praxis* – czyli: pod jakimi warunkami da się zrealizować *polis* paradygmatyczną, nie jest w *Państwie* ukazane. Uwaga jest w nim skupiona na *leksis*. W tym sensie *Państwo* przedstawiałoby pewną lacunę, którą mogą zapełniać *Timajos* (z pradawnymi Atenami lub z egipskim Sais) i *Prawa* (z Magnezją)⁷⁹.

Każde z naszkicowanych stanowisk poszerza perspektywę badawczą i nadaje powstającym na jej tle nowym pytaniom większą samoświadomość problemową. W kontekście VIII księgi *Państwa*, traktującej o przyczynach zwyrodniania się i upadku *poleis* – nawet *polis* najlepszej, krótkotrwałej (546a–547d) – zasadne jest bowiem pytanie, czy zapełnienie lacuny, jaką dostrzegł w *Państwie* A. Laks, byłoby rzeczywistą potrzebą politycznej filozofii Platona. Skoro każda forma ustroju, nawet najlepsza, jest z konieczności przejściowa, to czy uwaga filozofa/wychowawcy nie spoczywałaby nie tyle na znalezieniu warunków urzeczywistnienia *polis* paradygmatycznej, co na uzdolnieniu obywateli i rządzących do znoszenia koniecznych przemian ustrojowych. Dążenie do tego, co najlepsze zgodnie z osądem filozoficznego rozumu (realizacja wzoru według ludzkich możliwości), ustąpiłoby miejsca unikaniu tego, co jest w stanie zniszczyć ład społeczny i polityczny (uprzedzaniu ewentualnych wstrząsów). W paideutyczno-prawodawczym projekcie *Praw* uzdolnienie do krytycznej dyskusji z tradycją, dokonywania rewizji głęboko zakorzenionych w nawykach obyczajów i praw, pozwalającej przyjąć to, co nowe i konieczne, bez zniszczenia tego, co najlepsze z ustroju zastanego, czyli z zachowaniem ciągłości tradycji, może być jednym z wyrazów tego przygotowania do sprostania kryzysowi. Stanowisko takie nie wyklucza przyjmowanej już wcześniej hipotezy, że pisząc *Państwo*, Platon myślał nad projektem *Praw*. W *Państwie* da się wyczytać aluzje do nowego wielkiego tematu, czytelne jeszcze bardziej w *Timajosie–Kritiaszu*, dialogu rozpoczętym prośbą Sokratesa u ukazanie „polis w ruchu” i odkładającym na później temat wychowania jej mieszkańców (*Timajos*, 87b, 89d). Pytanie, czy już wtedy gotowego, czy też dopiero kielkującego w myśli pisarza pod wpływem tematu rozwijanego w *Państwie* – musi pozostać otwarte, jeśli nie zbędne, jeśli chce się uniknąć niedowodliwych odpowiedzi. Podjęcie tematu, który mógł się krystalizować podczas pisania *Państwa* i kolejnych późnych dialogów – doświadczenie nieobce wielu pisarzom, którzy

⁷⁹ *Ibidem*, s. 212–217.

pracując nad jednym dziełem, czerpią już z niego inspirację do kolejnego tematu – nie musiało oznaczać przedstawienia w *Prawach* gotowych już rozwiązań, lecz przystąpienia do właściwych, pierwszoplanowych teraz poszukiwań i badań. W swym toku prowadzić one mogły w kierunku, który podczas kiełkowania projektu (czyli podczas pisania *Państwa*) był jeszcze zupełnie nieznan.

Nie ma też żadnych kontrargumentów przeciw hipotezie, iż wykonanie zadania, jakie postawił sobie Platon w *Prawach*, niosło za sobą koszty płacone stylem, co więcej, że ich styl koresponduje z treścią, której forma przedstawienia, dostosowana do złożonej warstwy owej treści, uzyskać musiała taką a nie inną postać. Liczne odniesienia, jakie w samym dialogu czynione są do jego formy, przypuszczenie to czynią zasadnym. Takie podejście daje nadzieję, że zrozumienie treści dialogu pozwoli nam pojąć swoistość odpowiadającego jej stylu⁸⁰.

Prawa nie „milczą dostojnie”, a wobec stawianych im pytań nie „zdają się mówić stale jednego i tego samego”. Jest to wbrew temu, jak scharakteryzował Platon pismo w *Fajdrosie* (275d5–d9), ale w zgodzie z tym, co o piśmie powiedział w *Prawach*: spisanie i zachowanie praw ma umożliwić krytyczną refleksję pokoleń, ma stanowić materiał, na którym będą się one uczyć (891a n.).

Dorota Zygmuntowicz

Plato's *Laws* – *status quaestionis*

Summary

This paper is designed as an introduction to reading Plato's *Laws*. It describes the different stands on the authenticity of the dialogue, the contentous issues about its date and editing, and some ancient references to the *Laws*. It shows also indirect influence on Western political and juridical thought, finally, some modern different, even contradictory approaches to the political philosophy of the *Laws*.

⁸⁰ Spójność intencji i formy przyjmowana jest w analizach A. Nightingale (*Writing/Reading*) oraz Ch. Bobonicha, *Reading the Laws*, dochodzących jednakże do różnych wniosków. Sprzeciw wobec dość powszechnej metodzie interpretacji *Praw*, zgodnie z którą pytanie: „jak *Prawa* są napisane”, klasyfikowane jest jako pytanie literackie, zaś: *co* podejmują, jako pytanie filozoficzne, kategoryalnie różne od pierwszego, wyraża też M. Schofield w *Religion and Philosophy in the Laws*, w: S. Scolnicov S., L. Brisson (eds.), *Plato's Laws*, s. 2.